

Danuta Krystyna Szczepankiewicz. mgr pedagogiki opiekuńczej i terapeutycznej; Pedagog, terapeuta, doradca zawodowy. Urodzona w Polanicy-Zdroju , 03.11.1954r; Rodzice Filomena i Bolesław. Wykształcenie: 1969 - 1974 TB we Wrocławiu, kier. Mała architektura ogrodnicza. Gra na fortepianie od 7 r.ż.; W pierwszych latach uczy się pod opieką miejscowego organisty, później samodzielnie. 1974 matura oraz uzyskuje tytuł technika; 1974 rozpoczęła pracę w Wojewódzkim Biurze Planowania Przestrzennego we Wrocławiu. W 1978 roku wraca do rodzinnego domu do Polanicy Zdroju ze względu na stan zdrowia syna. W 1980 roku rozpoczyna pracę w Referacie Oświaty i Wychowania w Polanicy Zdroju w administracji. W 1987 roku rozpoczyna naukę w Studium Pedagogicznym w Wałbrzychu i jednocześnie zaczyna pracować w świetlicy Szkoły Podst. Nr 2 w Polanicy-Zdroju ( do roku 1998) jako wychowawca i nauczyciel muzyki a także kierownik tej placówki. W 1997 roku ukończyła studia w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Zielonej Górze. Uzyskuje tytuł magistra. W swojej pracy magisterskiej „Rola zajęć muzycznych w kreowaniu indywidualnej drogi życiowej” ukazała warunki do tworzenia amatorskiego życia muzycznego na terenie Polanicy - Zdroju w latach 1950-1992 oraz stosunek mieszkańców miasta do upowszechniania kultury. Pisała również o zdolnościach, zamiłowaniach i pasji muzycznej 1998 - 2016 pracowała w Regionalnej Szkole Turystycznej w Polanicy-Zdroju, jako pedagog doradca zawodowy, dyrektor szkoły ( w latach 1999 - 2004). W 2001 roku ukończyła studia podyplomowe, Zarządzanie Oświatą, a w roku 2006 r studia podyplomowe, Szkolny Doradca Zawodowy. W latach 1980- 1998 prowadziła dziecięce i młodzieżowe zespoły wokalne. W tym samym czasie śpiewała z orkiestrą uzdrowską. Od 2015 roku śpiewa w chórze Bel Canto przy MCK w Polanicy Zdroju pod dyr. Roberta Wajlera. Chór w 2016 roku wystąpił w widowisku muzycznym wystawionym przez Operę Wrocławską „ Hiszpańska Noc z Carmen”, wg koncepcji Ewy Michnik. Lubi kontakt z przyrodą , taniec. W życiu muzyka nigdy jej nie zawiodła . Chociaż ona odkładała ją czasami na bok. I te okresy w życiu uważa za najtrudniejsze.